

## Lepszy nowy

– Nie ma sensu modernizować Szpitala Dziecięcego przy ul. Krysiewicza, lepiej wybudować zupełnie nowy, nowoczesny i w lepszej lokalizacji – twierdzi radny wojewódzki Zbigniew Ajchler z klubu Lewica.

Konferencję Klubu Radnych Lewica w sprawie realizacji budżetu woj. wielkopolskiego zdominował problem modernizacji Szpitala im. Bolesława Krysiewicza. – *Sytuacja w placówce jest tragiczna. Matki śpią na karimatach. Trzeba szybko coś z tym zrobić i uruchomić pieniądze, które w tej chwili są blokowane* – mówi Ajchler.



FOT. A. PIECHOCKI

Zdaniem radnych Lewicy należy wybudować zupełnie nowy szpital, z odpowiednią liczbą łóżek, miejsc parkingowych i lotniskiem. – *Protestujemy przeciwko powstaniu szpitala dla dzieci przy ul. Kurlandzkiej. Tam nie ma odpowiednich warunków. Poza tym dogadywanie się z miastem to paranoja* – mówi Ajchler.

Nowoczesna placówka nie może powstać od zaraz. Radny twierdzi, że samo załatwianie formalności zajmie 6–7 lat. – *Przez te kilka lat oczekiwań musimy zachować odpowiednie standardy i zapewnić bezpieczeństwo przeprowadzanych operacji, dlatego powinno się modernizować szpital przy ul. Krysiewicza, ale tylko do czasu powstania nowego budynku w innej lokalizacji* – zaznacza.

KATARZYNA ANTKOWIAK  
„GAZETA WYBORCZA”